

WSTĘP DO ETYKI

Richard T. Garner, Bernard Rosen, *Moral Philosophy. A Systematic Introduction to Normative Ethics and Meta-ethics*, Macmillan, New York, London 1967, ss. 367.

Książka Garnera i Rosena jest przykładem nieczęsto podejmowanej próby skonstruowania systematycznego podręcznika etyki. Praca ta posiada przede wszystkim szereg walorów dydaktycznych wartych podkreślenia. Są to np.: a) jasny układ: podział na części, rozdziały, podrozdziały i paragrafy, co bardzo sprzyja orientacji w jej konstrukcji, a także ułatwia precyzyjne zreferowanie poszczególnych problemów; b) operowanie w wykładzie konkretnymi przykładami, co jest pożyteczne, bo mimo pewnych uproszczeń zachęca studentów do aktywniejszego przemyślenia podanego materiału; c) stopniowanie trudności w miarę rozwijania wykładu; d) zamknięcie każdego rozdziału zestawem pytań i ćwiczeń odpowiadających jego treści; e) wskazanie bibliografii poszczególnych problemów, zamieszczane po każdym rozdziale.

Książka składa się z trzech części: 1) etyka normatywna, 2) problemy nienormatywne związane z etyką normatywną, 3) metaetyka. Podział ten jest dość konsekwentnie realizowany. Mimo to powstają pewne kłopoty ze ścisłym przestrzeganiem rozdzielenia kwestii normatywnych i metaetycznych, które właśnie w tak całościowym ujęciu zagadnień, jakim jest systematyczny wykład problematyki moralnej, z trudem tylko daje się przeprowadzić.

Rozważania części pierwszej rozpoczynają się od wyjaśnienia pojęcia teorii i określenia różnic między teoriami naukowymi a teoriami etycznymi. Problemami, wokół których koncentrują się te rozważania, są odmienności zasad działania od praw naturalnych oraz swoistość zachowania etycznie ważnego w ramach szerszej sfery ludzkiego działania w ogóle. Jest to cenny fragment omawianego podręcznika, zawierający celne wyodrębnienie problematyki moralnej przez ukazanie jej miejsca w całokształcie różnorodnych aspektów ludzkiego działania.

Teorie etyczne zostają następnie podzielone na empiryczne, czyli po prostu konkretne, faktycznie funkcjonujące systemy norm, oraz filozoficzne teorie etyczne, które wprowadzają w stosunku do norm moralnych określone preferencje.

Analizując relację między etyką normatywną a logiką, Garner i Rosen wskazują na występowanie w etyce dwu typów sądów: sądów dotyczących wartości i sądów dotyczących obowiązku. W oparciu o te dwa rodzaje sądów dzielą etykę normatywną na teorię wartości i teorię obowiązku.

Po tych wstępnych metodologicznych wyjaśnieniach następuje prezentacja różnych stanowisk w ramach etyki normatywnej. Nie wnikając tu w szczegóły omawiania poszczególnych koncepcji, wskażemy tylko na sposób uporządkowania materiału. Zasadniczym podziałem stanowisk jest wspomniane już wyróżnienie teorii obowiązku i teorii wartości. Teorie obowiązku podlegają następnie podziałowi na teleologiczne i deontologiczne. W ramach koncepcji teleologicznych zostają dość szczegółowo zanalizowane egoizm i utylitaryzm. Jako przykłady teorii deontologicznych omówione są filozofia moralna Kanta, koncepcja Rossa oraz dekalog chrześcijański.

Zarówno teorie teleologiczne, jak i deontologiczne zostają z kolei podzielone na takie, które mówią o czynach, i takie, które mówią o regulach. Wyróżnia się więc *act utilitarianism* i *rule utilitarianism*, podobnie jak *act deontology* i *rule deonto-*

logy. Podstawą podziału koncepcji na teleologiczne i deontologiczne jest uzależnienie słuszności (czynu lub reguły) od konsekwencji lub pomijanie roli konsekwencji.

Teorie wartości odpowiadają, wedle autorów książki, na pytanie „jakie rzeczy są dobre?“, w odróżnieniu od teorii obowiązku, które rozstrzygają kwestię, „jakie czyny są słuszne?“. Wstępem do przedstawienia teorii wartości jest analiza pojęć wartości samej w sobie oraz wartości ze względu na coś, czyli wartości instrumentalnej. Przechodząc dalej do pojęcia dobra, autorzy wskazują na odrębność dobra i zła w sensie moralnym od innych ich znaczeń. W związku z pojęciem wartości samej w sobie zostaje przypomniana jego krytyka dokonana przez Deweya, której ogólną tendencję Garner i Rosen zdają się podzielać.

Stanowiska etyczne, odwołujące się do pojęcia dobra i odpowiadające na pytanie „co jest dobrem?“, zostają podzielone przede wszystkim na monistyczne i pluralistyczne. Jako przykłady monistycznego stanowiska w kwestii dobra zostają omówione koncepcje upatrujące dobro w szczęściu, przyjemności, dobrej woli (Kant). Są ponadto wymienione jedynie możliwości innych jeszcze rozwiązań, jak uznanie siły, samorealizacji czy Boga za dobro najwyższe. Koncepcje pluralistyczne, uznające wielość i różnorodność dóbr, są przedstawione bardzo skrótowo i niewyczerpująco, mimo że sympatia autorów znajduje się wyraźnie po ich stronie.

Rozdziały poświęcone teoriom wartości są opracowane znacznie gorzej niż poprzednie. Ich zasadniczą wadą jest to, że autorzy teorię wartości utożsamiają przede wszystkim z eudajmonizmem i ogromnie zawężają jej sens. Dość powiedzieć, że nazwiska takie, jak Max Scheler, Nicolai Hartmann lub Brentano czy Meinong, nie pojawiają się w pracy ani razu. Brak tym samym całej poważnie rozbudowanej i po dziś żywej problematyki wartości i ufundowanej na jej gruncie etyki. Podobnie całkowicie pominięta została ukształtowana w nurcie egzystencjalistycznym koncepcja wartości i etyki; znajduje się jedna krótka wzmianka o Sartrze, nie uwzględniająca istoty jego poglądu, a prace R. Polina nie są nawet wspomniane. Braki te stanowią istotną wadę omawianego podręcznika nie tylko dlatego, że tytuł rozdziału „Teorie wartości” staje się przez to mylący i nieadekwatny, lecz także dlatego, że kierunki te wprowadziły do współczesnej myśli moralnej pojęcia i teorie zbyt ważne i o zbyt szerokim oddziaływaniu, by można je było w zasadniczym systematycznym wykładzie etyki pominąć milczeniem.

Część druga książki, „Problemy nienormatywne związane z etyką normatywną”, jest znacznie szczuplejsza od dwu pozostałych i uwzględnia dwie kwestie: zagadnienie relatywizmu i problemy wolności. W sprawie relatywizmu autorzy przede wszystkim kładą nacisk na odróżnienie relatywizmu kulturowego od relatywizmu etycznego i nieuzasadnione opieranie tego ostatniego na pierwszym.

Część trzecia wreszcie poświęcona jest metaetyce. Problematykę w niej występującą określają autorzy w sposób następujący: „Ograniczymy pojęcie metaetyki do sądów, wypowiedzi i pytań dotyczących znaczenia sądów normatywnych, ich natury lub metod ich umacniania” (s. 214).

Po wyjaśnieniu, na czym polegają kwestie metaetyczne dotyczące znaczenia sądów wartościujących, natury sądu moralnego oraz charakteru uzasadnień w etyce, autorzy przechodzą do przedstawienia głównych współczesnych stanowisk i sporów w ramach metaetyki.

Problem, czy prawdziwość lub fałszywość może przysługiwać sądom moralnym, jest podstawą podziału poglądów metaetycznych na kognitywizm i niekognitywizm. Natomiast ze względu na sprawę definiowalności dobra Garner i Rosen dzielą stanowiska na definicjonizm i niedefinicjonizm. Te dwa zasadnicze podziały i kombi-

nacje między nimi wyczerpują w ujęciu naszych autorów różnorodność stanowisk metaetycznych.

Szczegółowe omówienie znajduje kognitywistyczny definicjonizm, w ramach którego zostaje przedstawiony naturalizm. Obok naturalizmu jest możliwy również nienaturalistyczny kognitywistyczny definicjonizm, co ma miejsce w przypadku teorii głoszącej, że pojęcia etyczne mogą być definiowane, lecz nie w kategoriach własności podlegających naukowej obserwacji. Jako kognitywistyczny definicjonizm zostają zreferowane m. in. koncepcje Perry'ego, Westermarcka, Benthama, Spencera. Natomiast tendencje intuicjonistyczne zostają przedstawione jako kognitywistyczny niedefinicjonizm. Różnorodność stanowisk w ramach intuicjonizmu poddana jest dość wnikliwej analizie, która wprowadza dalszą typologię poglądów. Uwzględnia się w niej charakter możliwej wiedzy: empiryczna czy aprioryczna, oraz jej przedmiot: słusność, zasady lub własności.

Rozdział ostatni poświęcony jest przedstawieniu koncepcji niekognitywistycznych. Tu autorzy koncentrują się na dwu zasadniczych współczesnych poglądach: emotywizmie i analizie języka etyki. Zreferowane zostają koncepcje Stevensona, Ayera, Hare'a, Nowell-Smitha i Austina.

W zakończeniu książki znajduje się następująca deklaracja podsumowująca liczne analizy: „W dziedzinie etyki normatywnej czujemy, że możemy osiągnąć pewne rozwiązanie. Poważne obiekcje budzą wszystkie teorie teleologiczne, a także wszystkie teorie mówiące o zasadach [*all rule theories*], natomiast wydaje się, że najlepiej zaspokajają wszystkie kryteria akceptacji teorii deontologia czynu [*act deontology*]. W dziedzinie metaetyki sytuacja jest bardziej skomplikowana. Żadna z teorii nie wydaje się zwycięska” (s. 353). Nie znaczy to jednak, by autorzy odrzucali teorie metaetyczne, żądają jedynie ich udoskonalenia.

Na zakończenie niniejszego omówienia wypada dodać, że zasadniczą wadą książki jest pominięcie szerokich obszarów współczesnej filozofii moralnej, o czym już wspominaliśmy z okazji rozdziału o teoriach wartości. Problematyka etyczna, wniesiona przez fenomenologię, egzystencjalizm czy myśl katolicką, nie jest tu nawet wspomniana. Brak we współczesnym podręczniku etyki nazwisk Schelera czy Hartmanna wydaje się bardzo poważną usterką. Trudno tu wnikać w jej genezę, wydaje się jednak, że skądinąd przejrzysty i jasny układ problemowy pracy sprzyja takiemu zaniedbaniu, bowiem trudno byłoby powiedzieć, w którym miejscu miałyby znaleźć się kwestie, o których wspominaliśmy. Sytuacja ta sugerowałaby, że stosowanie podziału na etykę i metaetykę jako zasadniczego schematu wykładu nie sprzyja ogarnięciu całej problematyki filozofii moralnej. Podział ten, nie dając się zastosować do wszystkich problemów i koncepcji, sprzyja ich pomijaniu. Struktura omawianego podręcznika jest odzwierciedleniem analitycznych tendencji metaetyki anglosaskiej, pod wpływem której Garner i Rosen niewątpliwie pozostają. Pominięcie pewnych stanowisk jest zapewne funkcją negocowania ich. Podręcznik jednak powinien mieć, w moim przekonaniu, charakter szerszy, obejmować wszystkie współcześnie ważne kwestie i nosić więcej cech postawy neutralnej.

Hanna Buczyńska-Garewicz